

WOJCIECH GÓRALSKI

ERROR QUALITATIS (KAN. 1097 § 2 KPK)
W ORZECZNICTWIE ROTY RZYMSKIEJ

WSTĘP

W sekwencji kanonów: 1097 §§ 1-2, 1098 i 1099 obowiązującego KPK poświęconych wpływowi błędu na ważność małżeństwa, dwa pierwsze odnoszą się do błędu tzw. faktycznego (*error facti*), trzeci zaś do błędu prawnego (*error iuris*).

Gdy chodzi o *error facti*, o którym w kan. 1097 KPK, to przedmiotem błędu jest sama osoba kontrahenta (*error personae*, § 1) albo przymiot osoby kontrahenta (*error qualitatis personae*, § 2). Podczas gdy błąd co do osoby (istotny) skutkuje nieważnością małżeństwa bez żadnych zastrzeżeń, to błąd co do przymiotu osoby (przypadłościowy), chociaż byłby przyczyną zawarcia małżeństwa (*error causam dans*), nie powoduje jego nieważności, chyba że został zamierzony bezpośrednio i zasadniczo (staje się wówczas błędem istotnym).

Tak sformułowana norma prawna w przedmiocie błędu co do przymiotu osoby, stanowiąca zupełne *novum* w ustawodawstwie małżeńskim, ma swoją bogatą historię¹. Trwająca – od Dekretu Gracjana, poprzez doktrynę Piotra Lombarda, św. Tomasza z Akwinu (wprowadził pojęcie *error redundans in terrorem personae*), dekretystów, dekretalistów, Tomasza Sancheza i św. Alfon-

Ks. prof. zw. dr hab. WOJCIECH GÓRALSKI – Katedra Kościelnego Prawa Rodzinnego, Wydział Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, ul. Nowowiejskiego 2, 09-400 Płock; e-mail: w_goralski@wp.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6548-4120>.

¹ Zob. W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby a ważność małżeństwa kanonicznego (kan. 1097 § 2 KPK)*, Płock: Płockie Wydawnictwo Diecezjalne 2012, s. 15-180.

sa Liguoriego (autora słynnej, innowacyjnej reguły trzeciej, przyznającej walor unieważniający błędowi co do przymiotu osoby zamierzonego bezpośrednio i zasadniczo)², doktrynę i orzecznictwo w XIX wieku – debata na temat *error qualitatis* znalazła swoje zwieńczenie w KPK z 1917 r., który potwierdził wielowiekową tradycję kanonistyczną. W kan. 1083 tej kodyfikacji skuteczność unieważniająca tego błędu została uznana jedynie wówczas, gdy sprowadzał się on do błędu co do osoby (*error qualitatis redundans in errorem personae*) albo dotyczył stanu niewolniczego *sensu stricto* (§ 2, nn. 1-2). Poza tymi dwoma wyjątkami zachowano zasadę o nieskuteczności *error qualitatis* nawet wówczas, gdy jest on przyczyną (*causam dans*) zawarcia małżeństwa.

Pojawienie się tej restrykcyjnej normy kodeksowej, która nie przyznawała skuteczności unieważniającej błędowi co do przymiotów tzw. wspólnych (wielu osobom), poza owymi dwoma wyjątkami, bynajmniej nie zakończyło debaty w tak znaczącej kwestii. Tym bardziej że przypadki błędu co do przymiotu osoby, które nie mieściły się w granicach kan. 1083 § 2 Kodeksu, pojawiały się coraz częściej, przy naruszeniu zasady słuszności prawnej kontrahentów. Chcąc temu zaradzić, zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie usiłowano nadać nową, szerszą interpretację *error redundans* (kan. 1093 § 2, n. 1), tak by pojęcie osoby obejmowało coś więcej niż tylko tożsamość fizyczną (w myśl założenia, iż osoba powinna być traktowana bardziej całościowo i integralnie).

Precedensowy w tym względzie okazał się wyrok Roty Rzymskiej c. Canals z 21 kwietnia 1970 r., w którym wymieniony ponens, poddając krytyce tradycyjną interpretację *error redundans*, jako restrykcyjną, uznał, iż przymioty o doniosłym znaczeniu moralnym, prawnym i społecznym są tak głęboko związane z osobą fizyczną, iż w braku danego przymiotu osoba jawi się jako całkowicie inna niż ta, za którą uważał ją kontrahent³. *Error redun-*

² „Si consensus fertur directe et principaliter in qualitate, et minus principaliter in personam, tunc error in qualitate redundat in substantiam; secus si consensus principaliter fertur in personam, et secundario in qualitate”. S. ALPHONSUS LIGORIO, *Teologia moralis*, Venetiis 1779, lib. VI, tr. VI, n. 1016.

³ Chodziło o małżeństwo kobiety, która po dłuższej znajomości poślubiła mężczyznę, który – jak się okazało – wcześniej zawarł małżeństwo cywilne z inną kobietą, mając z nią troje dzieci (po ujawnieniu tej bigamii mężczyzna został skazany na karę dwóch lat pozbawienia wolności). Wyrok rotalny zapadł za nieważnością małżeństwa. *Dec. c. Canals z 21.04.1970*, SRRD 62 (1970), s. 370-375; zob. G. ERLEBACH, *L'errore sulla persona e sulle qualità personali (can. 1097)*, [w:] *La giurisprudenza della Rota Romana sul consenso matrimoniale (1908-2008)*, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2009, s. 70-72.

dans otrzymał więc w tym orzeczeniu bardzo szeroką interpretację, gdzie koncepcja samej osoby znacząco uległa zmianie⁴.

Idee personalistyczne zawarte w konstytucji *Gaudium et spes* Soboru Watykańskiego II, uwzględnione podczas posoborowej kodyfikacji prawa kanonicznego, nakazujące postrzeganie osoby, podmiotu praw i obowiązków, nie tylko w jej tożsamości fizycznej, lecz także w jej subiektywnych atrybutach (przymiotach), a także postępująca ewolucja orzecznictwa rotalnego zmierzająca w kierunku przyjętym w wyroku c. Canals sprawiły, że w KPK z 1983 r. powrócono do trzeciej reguły św. Alfonsa Liguoriego, co miało położyć kres kontrowersyjnemu pojęciu *error redundans*. Coraz bardziej stawało się czymś oczywistym, że przymiot osoby, który generalnie jest czymś przypadłościowym, może mieć niekiedy bardzo duże znaczenie w sferze etycznej i społecznej, a także duchowej i religijnej, i że, stosownie do dość powszechnego przekonania, „przenika” samą osobę i określa ją w jej indywidualnej tożsamości⁵. Dał temu wyraz powoływany w orzeczeniach rotalnych, wybitny przedstawiciel doktryny, O. Giacchi, gdy w 1968 r. pisał: „Nupturient chce poślubić, jeśli można tak powiedzieć, pożądany przymiot, a mówiąc lepiej, abstrakcyjny typ osoby, która jest uosobiona przez abstrakcję owego przymiotu: przymiotu lub całokształtu przymiotów, które czynią osobę szczególną, i jako taka zostaje przyjęta w małżeństwie”⁶.

Tak oto w kan. 1097 § 2 *error qualitatis* pozbawiony od stuleci skuteczności prawnej w stosunku do zgody małżeńskiej, uzyskał ją na podstawie intencji kontrahenta (zamierzenie bezpośrednio i zasadniczo przymiotu); przymiot obiektywnie przypadłościowy staje się więc przymiotem subiektywnie istotnym⁷.

W analizie kan. 1097 § 2 KPK („Błąd co do przymiotu osoby, chociażby był przyczyną zawarcia umowy, nie powoduje nieważności małżeństwa, chyba że przymiot ten jest zamierzony bezpośrednio i zasadniczo”) podjętej w świetle orzecznictwa Roty Rzymskiej należy uwzględnić poszczególne elementy tej figury prawnej, a więc: błąd, przymiot osoby (jako przedmiot błędu), brak skuteczności unieważniającej *error causam dans*, skuteczność

⁴ Zob. *Dec. c. Pinto z 17.06.2005*, RRD 97 (2005), s. 325, n. 6.

⁵ Zob. *Dec. c. Pompedda z 03.05.1993*, RRD 85 (1993), s. 363, n. 5; *Dec. c. Bottone z 16.05.2002*, RRD 94 (2002), s. 328, n. 5.

⁶ „Il nubente vuole sposare, per così dire la qualità desiderata e cioè, a dir meglio, un astratto tipo di persona che è costituita dall’astrazione di quella qualità: la qualità o l’insieme di qualità rendono la persona una persona particolare, e come tale viene accettata nel matrimonio”. O. GIACCHI, *Il consenso nel matrimonio canonico*, Milano: Giuffrè Editore 1968, s. 63.

⁷ Zob. W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, s. 107-108.

unieważniająca błędu co do przymiotu zamierzonego bezpośrednio i zasadniczo.

1. BŁĄD

Błąd (*error*), zgodnie z uznawaną doktryną scholastyczną, to fałszywy sąd o rzeczywistości, a więc silne przekonanie o czymś fałszywym jako prawdzie. Błąd opiera się więc na fałszywej ocenie, która nie odpowiada rzeczywistości obiektywnej⁸. Z powodu fałszywego sądu intelekt przedstawia woli przedmiot fałszywy, nieodpowiadający prawdzie. W ten sposób wola zostaje skłoniona do chcenia czegoś (lub wyrażenia zgody na coś), co nie odpowiada rzeczywistości obiektywnej. W wielu orzeczeniach rotalnych przytacza się następujące stwierdzenie św. Tomasza z Akwinu: „Między intelektem i wolą istnieje wzajemna zależność, czyli obustronna przyczynowość: wola zależy od intelektu w porządku przyczynowości celowej, intelekt zaś zależy od woli w porządku przyczynowości działającej”⁹.

Gdy chodzi o sferę prawa, to problem błędu jest w swojej istocie ukierunkowany ku ocenie wpływu błędu na działania ludzkie; czymś istotnym jest tutaj osobiste przekonanie podmiotu o danej rzeczywistości, że jest tak a nie inaczej; przekonanie to determinuje wolę¹⁰.

Błąd różni się od ignorancji (*ignorantia*), która jest brakiem wiedzy, czyli niewiedzą o danej rzeczywistości, tymczasem błąd jest pozytywną znajomością czegoś, choć fałszywą. Podczas gdy stan ignorancji może współistnieć z wątpliwością czy opinią, to w przypadku błędu jest to niemożliwe¹¹. Z uwagi na trudność stwierdzenia w praktyce różnicy między błędem a ignorancją, w prawie ignorancja uważana jest za błąd, co wynika ze sformułowania kan. 126 KPK (gdy ignorancja jest przyczyną aktu o znaczeniu prawnym,

⁸ *Dec. c. Bottone z 31.01.2008*, RRD 100 (2008), s. 61, n. 5.

⁹ „Inter intellectum et voluntatem dependentiam mutuam seu causalitatem reciprocam adesse: voluntas pendet ab intellectu in ordine causalitatis finalis; intellectus autem pendet a voluntate in ordine causalitatis efficientis”. S. THOMAS, *Summa Theologica*, [w:] *Opera omnia*, Paris 1871, I-II, q. 14, a. 1, ad 1.

¹⁰ R. FUNGHINI, *Errore sulla qualità della persona direttamente e principalmente intesa*, [w:] *Errore e dolo nel consenso matrimoniale canonico*, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 1995, s. 48; W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, s. 184; W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby (kan. 1097 § 2 KPK)*, „*Ius Matrimoniale*” 4 (1999), s. 47-48.

¹¹ *Dec. c. Jarawan z 06.02.1991*, RRD 83 (1991), s. 78, n. 6; *Dec. c. Palestro z 24.06.1987*, RRD 77 (1985), s. 423, n. 7.

przechodzi w błąd)¹². Od błędu różni się także nieuwaga (*indvertentia*), polegająca na braku poznania w momencie podejmowania aktu¹³.

Błąd różni się od warunku, gdy bowiem przyczyną tego ostatniego jest wątpliwość, to w przypadku błędu nupturient na ma żadnej wątpliwości¹⁴. Jak przyjmuje się w wyroku c. De Angelis z 16 czerwca 2006 r., obydwie figury prawne – błąd i warunek – są podobne do siebie w tym, że w obu sytuacjach kontrahent walor małżeństwa uzależnia od jakiejś określonej okoliczności będącej poza jego władzą i jemu nieznaną. Podczas gdy jednak początek warunku daje okoliczność niepewna (kontrahent nie ma co niej pewności), to w przypadku błędu kontrahent ma pewność (fałszywą) co do istnienia przymiotu¹⁵.

Błąd odgrywa duże znaczenie w relacji do konsensu małżeńskiego, kształtuje bowiem wolę kontrahenta na podstawie fałszu. „Nie ma nic tak przeciwnego zgodzie małżeńskiej, jak błąd” – stwierdza (za Ulpianem) A. Stankiewicz z wyroku 24 stycznia 1984 r.¹⁶ Błąd przeciwstawia się relacji międzyosobowej będącej owocem wolnego wyboru, uznaje P.V. Pinto w orzeczeniu z 20 stycznia 2012 r., dodając że *error* tkwi w umyśle, lecz jego skutek rzutuje na wolę¹⁷.

2. PRZEDMIOT BŁĘDU

Zgodnie z brzmieniem kan. 1097 § 2 KPK, przedmiotem błędu jest przymiot osoby (*qualitas personae*). Chodzi o przymiot w rozumieniu powszechnie przyjętym, a więc o właściwość (atrybut) osoby¹⁸.

W powołanym kanonie Ustawodawca nie określił natury przymiotu jako przedmiotu błędu, stąd też w grę może wchodzić jakikolwiek przymiot osoby. Wśród przymiotów uznawanych w orzecznictwie rotalnym można wskazać

¹² Zob. J.M. SERRANO RUIZ, *L'errore sulla qualità "directe et principaliter intenta"*, [w:] *Diritto matrimoniale canonico*, t. II: *Il consenso*, red. P.A. Bonnet, C. Gullo, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2003, s. 164.

¹³ *Dec. c. Caberletti z 13.07.2000*, RRD 92 (2000), s. 497, n. 6.

¹⁴ *Dec. c. Funghini z 22.11.1988*, RRD 80 (1988), s. 641, n. 8.

¹⁵ *Dec. c. De Angelis z 16.06.2006*, RRD 98 (2006), s. 206, n. 3.

¹⁶ *Dec. c. Stankiewicz z 24.01.1984*, RRD 76 (1984), s. 45, n. 6; zob. ULPIANUS, D. 2, 1, 15.

¹⁷ *Dec. c. Pinto z 20.01.2012*, RRD 104 (2012), s. 3, n. 5.

¹⁸ P.J. VILADRICH, *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa (kanony 1095-1107 Kodeksu Prawa Kanonicznego)*, tłumacz. z jęz. hiszpańskiego S. Świaczny, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2002, s. 184.

przymioty natury fizycznej, psychicznej, moralnej, intelektualnej, rodzinnej, religijnej, prawnej, kulturowej czy społecznej. Chodzi zatem o wszelkie przymioty, również wspólne wielu osobom.

W orzecznictwie rotalnym wskazuje się szereg konkretnych przymiotów (pozytywnych i negatywnych), które mogą stanowić przedmiot błędu, m.in. narodowość, stan cywilny, zawód, nieskazitelność obyczajów, brak choroby fizycznej lub psychicznej, brak anomalii psychoseksualnej, brak obciążeń dziedzicznych, płodność, brak trudności w odbywaniu stosunków małżeńskich, zdolność do prokreacji, niezawarcie uprzednio innego związku małżeńskiego, religia, narodowość, stopień naukowy, stan majątkowy, dziewictwo, wiek, wykształcenie, brak nałogów (m.in. alkoholizmu i narkomanii), ciąża kobiety z inną osobą niż kontrahent, zdolność do wychowania dzieci, zdolność do opieki nad mężem inwalidą lub niepełnosprawnym, wolność od więzów poprzedniego małżeństwa, wolność od nałogów¹⁹.

Wymienione przymioty, co do których nupturient może ulec błędowi, nie wyczerpują oczywiście wszystkich możliwości w tym względzie, a sporządzenie pełnego katalogu *qualitates* byłoby wręcz niemożliwe²⁰.

Przymiot osoby, choć nie musi być jedynym i wyłącznym, to jednak powinien być dokładnie określony²¹. Poza tym nie może to być przymiot zazwyczaj wymagany i oczekiwany od każdego współkontrahenta, np. przyzwoitość, dobroć, szlachetność, pracowitość czy rzetelność²².

¹⁹ Zob. *Dec. c. Palestro* z 22.05.1991, „Monitor ecclesiasticus” 117 (1992), s. 13-14; W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby (kan. 1097 § 2) w świetle wyroku Roty Rzymskiej z 22 V 1991 r. c. Palestro*, [w:] TENŻE, „*Matrimonium facit consensus*”. Z orzecznictwa Roty Rzymskiej w sprawach o nieważność małżeństwa z tytułów dotyczących zgody małżeńskiej (1984-1997), Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2000, s. 211-213; *Dec. c. Bruno* z 25.03.1994, RRD 86 (1994), s. 166; *Dec. c. Defilippi* z 21.03.2002, RRD 94 (2002), s. 145; W. GÓRALSKI, „*Qualitas personae*” jako przedmiot błędu w *kan. 1097 § 2 oraz 1098 KPK*, „Prawo Kanoniczne” 45 (2002), nr 3-4, s. 29-30.

²⁰ Bliższe określenie przymiotu osoby, o którym w *kan. 1097 § 2 KPK*, Ustawodawca pozostawia doktrynie i orzecznictwu; przypomina jednocześnie, że konsultorzy Zespołu „*De matrimonio*” Papieskiej Komisji do Rewizji KPK wyrazili pogląd, iż w wypadku potrzeby będzie można sporządzić odpowiedni katalog przymiotów ogólnie określonych przez Ustawodawcę. *Dec. c. Palestro* z 22.05.1991, „Monitor Ecclesiasticus” 117 (1992), s. 13; „*Communicationes*” 16 (1983), s. 233; P.A. BONNET, *Il consenso*, [w:] *Matrimonio canonico fra tradizione e rinnovamento*, Bologna: Edizioni Dehoniane Bologna 1985, s. 182.

²¹ *Dec. c. Ferreina Pena* z 03.01.2011, RRD 103 (2011), s. 34, n. 6; B.W. ZUBERT, *Error in persona et in qualitate personae (can. 1097 § 1-2 CIC 1983)*, [w:] *Kościół i prawo*, t. XIII, red. J. Krukowski, F. Lempa, F.J. Mazurek, Lublin: RW KUL 1998, s. 274; M. LOPEZ ALARCON, *El error de cualidad en el consentimiento matrimonial. Comentario al nuevo canon 1097 § 2*, [w:] *La nueva codificación canonica*, t. I: *Temas fundamentales en el nuevo Código*, Salamanca: Pretor 1984, s. 302.

²² B.W. ZUBERT, *Error in persona et in qualitate personae*, s. 274.

Przymiot osoby powinien być czymś szczególnym i znaczącym. W jego ocenie należy uwzględnić kryterium zarówno obiektywne, jak i subiektywne. Wkrótce po wejściu w życie obowiązującego KPK w orzecznictwie rotalnym kładziono nacisk na wymiar obiektywny przymiotu, jako znaczący dla wspólnoty życia małżeńskiego. Wynikało to z przyjętego założenia, że konsens małżeński jest aktem o tak doniosłym znaczeniu moralnym i prawnym, iż jego skuteczność trudno uzależniać od braku (lub występowania) jakiegoś przymiotu obiektywnie mało znaczącego, a ewentualne „braki” w tym względzie można by rozpoznawać z tytułu symulacji lub innej przyczyny²³. „W jednych orzeczeniach usiłowano ustalić związek zachodzący między zamierzonym przymiotem a przedmiotem konsensu małżeńskiego, w innych natomiast waga przymiotu była oceniana w opcji bardziej filozoficzno-psychologicznej, jako dobro, które – w ocenie strony ulegającej błędowi – jest w stanie zdeterminować wolę. Nie pomijano jednakże waloru subiektywnego zamierzonego przymiotu osoby. Co więcej, ocenę subiektywną uznaje się za decydującą”²⁴.

Gdy chodzi o kryteria obiektywne, ich wagę podkreślono m.in. w wyroku c. Di Felice z 16 listopada 1985 r.²⁵, podobnie jak w orzeczeniu c. Bruno z 15 marca 1994 r. W tym ostatnim stwierdza się, że przymiot winien być „magni momenti”, nie można bowiem domniemywać, że nupturient chce podporządkować małżeństwo przymiotowi mało lub nic nieznaczącemu²⁶.

²³ Zob. H. PREE, *Kirchenrecht. Allgemeine Normen und Ehe recht*, Wien–New York: Springer 1983, s. 42. Autor, powołując się na „Relatio” z działalności Roty Rzymskiej za rok sądowniczy 1991/92, przytacza m.in. następujący fragment jednego z orzeczeń (nr 125/91): „Error qualitatis versari debet circa qualitatem, quae vere influat in determinanta persona. Mere accidentalis et frivola qualitas, uti pronum est, dirimens effectus consequendi incapax est. Quaedam analogia cum requisita et proportionata ac gravi causa in simulatione servanda est. Matrimonium grave est negotium, quod infici nequit ob futilis vel nugatoriae, indirectae vel mere accidentalis dotis absentiam” (tamże); zob. W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 193.

²⁴ W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 193; „Nunc certum est qualitatem in persona compartis ponderis esse debere in subiectiva errantis aestimatione ut ipsius voluntatem ingrediatur, id est ab ipso errante directe et principaliter intendatur”. Zob. H. PREE, *Kirchenrecht*, s. 42 (wyrok 26/93 w „Relatio” z działalności Roty Rzymskiej za rok sądowniczy 1992/93); G. ERLEBACH, *L'interpretazione del can. 1097 § 2 a parte della giurisprudenza della Rota Romana: rilievi sostantivi*, [w:] *Errore e dolo nella giurisprudenza della Rota Romana*, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2001, s. 82-83.

²⁵ *Dec. c. Di Felice z 16.11.1985*, RRD 77 (1985), s. 502, n. 6.

²⁶ „Qualitas psychica, iuridica, moralis, religiosa, socialis, ad quam intentio dirigitur, magni momenti esse debet, cum praesumi nequeat contrahentem matrimonium qualitati parvi, vel nullius momenti subordinare velle”. *Dec. c. Bruno z 15.03.1994*, „Monitor ecclesiasticus” 122 (1997), s. 370, n. 8.

Orzecznictwo rotalne krytycznie więc odnosi się do uznawania za wystarczający przymiot drugorzędny, banalny czy błahy, choć jednocześnie przyznaje, iż znaczenie *qualitas* należy oceniać także według kryterium subiektywnego²⁷. Jan Paweł II w alokucji skierowanej 29 stycznia 1993 r. do Roty Rzymskiej podkreślił, że „błąd co do przymiotu osoby tylko wówczas może mieć negatywny wpływ na zgodę małżeńską, gdy dany przymiot nie jest ani błahy, ani banalny, i jest zamierzony bezpośrednio i zasadniczo (zob. kan. 1097 § 2), jak to skutecznie potwierdziło orzecznictwo rotalne”²⁸.

Co się tyczy kryteriów subiektywnych, znamienne jest stwierdzenie w orzeczeniu c. Stankiewicz z 30 grudnia 1990 r., w myśl którego, niezależnie od znaczenia obiektywnego przymiotu, niezbędna jest jego ocena subiektywna, związana z zaangażowaniem zgody małżeńskiej kontrahenta ulegającego błędowi²⁹. Taką właśnie opinię w judykaturze rotalnej uznaje się powszechnie³⁰.

„Kryteria subiektywne, decydujące w wyborze przymiotu, związane są koniecznie – podkreśla się w wyroku c. Stankiewicz z 24 stycznia 1984 r. – z głębokim powiązaniem zachodzącym pomiędzy intencją kontrahenta ulegającego błędowi a przymiotem osobowym rozumianym tak, że w jego umyśle i ocenie przedstawia wartość, dla której zamierza go bezpośrednio i zasadniczo. W oparciu o zamierzony przymiot nupturient identyfikuje osobę przyszłego współmałżonka, a następnie kształtuje przedmiot swojej zgody małżeńskiej”³¹.

²⁷ „La Rota ha costantemente disatteso una qualità meramente accidentale, banale, frivola, pur affermando: «procul dubio gravitas non solum obiective, sed et subiective spectanda est»”. *Dec. c. Funghini z 28.11.1990*, n. 3.

²⁸ „[...] error in qualitate personae soltanto allora può inficiare il consenso quando una qualità né frivola né banale directe et principaliter intendatur (cfr can. 1097 § 2) cioè come efficacemente ha confermato la giurisprudenza rotale”. IOANNES PAULUS II, *Allocuzione alla Rota Romana del 29 gennaio 1993*, AAS 85 (1993), s. 1260; zob. także W. GÓRALSKI, „*Qualitas personae*”, s. 31-32.

²⁹ „Objectum erroris redundantis plures complecti potest qualitates, quarum pondus duplicem admittit aestimationem, videlicet subiectivam, in qua valor expositulatae qualitatis unice pendet a forma mentis partis errantis, et obiectivam, in qua eiusdem qualitas momentum criterio sociali, morali, iuridico, necnon exigentia consortii coniugalis determinatur”. *Dec. c. Stankiewicz z 13.12.1990*, RRD 82 (1990), s. 852.

³⁰ G. ERLEBACH, *L'interpretazione del can. 1097 § 2*, s. 83.

³¹ W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 195; *Dec. c. Stankiewicz z 24.01.1984*, RRD 76 (1984), s. 366, n. 9. Jak stwierdza G. Erlebach, znaczenie determinujące waloru subiektywnego przymiotu, a więc uzależnione od osobistej oceny nupturienta, nie oznacza z kolei negacji jakiegokolwiek waloru obiektywnego tegoż przymiotu. Kanon, w rzeczywistości, nie uzależnia nieważności małżeństwa od jakiegoś przymiotu znaczącego obiektywnie, lecz od przymiotu

W orzeczeniu c. Funghini z 28 listopada 1990 r. ponens dostrzega analogię w stosunku do symulacji zgody małżeńskiej, gdzie *causa simulationis* powinna być poważna nie tylko obiektywnie, ale i subiektywnie³².

Należy dodać, że nie wymaga się, by przymiot osoby był zdolny do poważnego zakłócenia wspólnoty życia małżeńskiego, czego wymaga kan. 1098 KPK w odniesieniu do błędu spowodowanego podstępem, gdzie *qualitas* musi mieć walor obiektywny w stosunku do małżeństwa. Niewykluczone jednak, że również w wypadku błędu, o którym w kan. 1097 § 2 KPK, jego przedmiotem będzie przymiot, który z natury swojej może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego³³.

Zgodnie z dyspozycją kan. 1097 § 2 KPK, z punktu widzenia teoretycznego w grę może wchodzić jakikolwiek przymiot, stając się przedmiotem intencji przeważającej kontrahenta. W perspektywie jednak rozstrzygnięcia sprawy trudno jest przyjąć tezę o determinującym wolę wpływie przymiotu, któremu brak pewnego „ciężaru”. To, co zmienia optykę postrzegania przymiotu, jest więc ocena subiektywna podmiotu, o czym już wyżej wspomniano. A jej istota tkwi właśnie w owej intencjonalności, tzn. w woli kontrahenta, a jeszcze ściślej – w zamierzeniu danego przymiotu *directe et principaliter*³⁴.

W poszukiwaniu właściwego klucza do rozstrzygnięcia trudności interpretacyjnej dotyczącej oceny przymiotu wolno odwołać się do *mens legislatoris*. A zamiaru tego należy upatrywać w uwadze Papieskiej Komisji do Rewizji KPK dodanej do proponowanego wówczas kan. 1097 § 2, w myśl której normę tę należy rozumieć według trzeciej reguły alfonsjańskiej, w której zdecydowanie akcentuje się intencję nupturienta, która ma znaczenie rozstrzygające³⁵.

zamierzonego przez kontrahenta – jego konsensem – bezpośrednio i zasadniczo, a który *de facto* nie istnieje. G. ERLEBACH, *L'interpretazione del can. 1097 § 2*, s. 84.

³² *Dec. c. Funghini z 28.11.1990*, RRD 82 (1990), s. 816, n. 3.

³³ Zob. T. VANZETTO, *L'errore sulla qualità della persona nella giurisprudenza del Tribunale Ecclesiastico Regionale Triveneto, con riferimento alle sentenze rotali recenti e alla dottrina di alcuni autori*, „Palestra del clero” 71 (1992), s. 357. Tego rodzaju sytuacja miałyby miejsce tylko wtedy, gdyby błąd dotyczący takiego przymiotu nie stanowił konsekwencji działania podstępnego współkontrahenta (lub osoby trzeciej), w przeciwnym wypadku zastosowanie miałyby kan. 1098 KPK.

³⁴ G. ERLEBACH, *L'errore sulla persona e sulla qualità*, s. 82; W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 196; M. HILBERT, *Error in qualitate personae (can. 1097 § 2)*, „Periodica” 87 (1998), s. 440.

³⁵ B.W. ZUBERT, *Error in persona et in qualitate personae*, s. 273; W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 197.

3. BRAK SKUTECZNOŚCI UNIEWAŻNIAJĄCEJ *ERROR CAUSAM DANS*

W pierwszej części kan. 1097 § 2 obowiązującego KPK, podobnie jak w kan. 1083 § 2 poprzedniego Kodeksu, Ustawodawca deklaruje, iż „błąd co do przymiotu osoby, chociażby był przyczyną zawarcia małżeństwa, nie powoduje jego nieważności”, co stanowi wyraz wierności wielowiekowej tradycji kanonistycznej. Skuteczności unieważniającej nie ma tym bardziej *error qualitatis*, który nie jest przyczyną zawarcia małżeństwa, tu bowiem kontrahent w ogóle nie ma na uwadze przymiotu osoby.

Rato legis tej zasady tkwi w tym, że *error qualitatis* nie dotyczy istoty małżeństwa, będąc jedynie błędem przypadłościowym³⁶, nie pozbawia więc zgody małżeńskiej, będącej *causa efficiens* umowy małżeńskiej, jej istotnego przedmiotu³⁷. Ustawodawca stanowi, iż autonomia tejże zgody i wynikająca z niej integralność substancjalna jej przedmiotu trwają nadal, nawet wbrew motywacji (*causam dans*), którą nupturient kieruje się w podejmowaniu decyzji o zawarciu małżeństwa, bez której to motywacji nigdy by takiej decyzji nie powziął³⁸.

Stan intencjonalny kontrahenta nie wykracza poza intencję habitualną niezawarcia małżeństwa, gdyby znał brak przymiotu. Taka zaś intencja nie jest jednak operatywna, nie determinuje więc aktu zgody małżeńskiej w tym znaczeniu, że kontrahent chciałby poślubić wyłącznie osobę posiadającą dany przymiot³⁹.

³⁶ Błąd co do przymiotu, który nie jest przyczyną zawarcia małżeństwa, może występować w trzech formach – w zależności od intencjonalności podmiotu: 1) podmiot zachowuje obojętność w stosunku do przymiotu, który jest przedmiotem błędu, nawet jeśli na ów przymiot zwraca abstrakcyjnie pewną uwagę – w taki sposób, że gotów byłby zawrzeć małżeństwo również gdyby znał prawdę (brak przymiotu); jest to tzw. błąd towarzyszący (*error concomitans*); 2) podmiot nie kieruje żadnej uwagi ku określonemu przymiotowi, nawet jeśli jest on znaczący (m.in. niepłodność, choroba, braki moralne itp.), przy czym znajduje się w takim stanie intencjonalnym w stosunku do tego przymiotu, iż nie zawarłby małżeństwa, gdyby znał prawdę; 3) podmiot błędnie sądzi, że jakiś przymiot pożądanym istnieje (np. płodność, dobre zdrowie, zamożność), jednak przymiot ten nie skłania go do zawarcia małżeństwa, choć gdyby znał prawdę (brak przymiotu), nie zawarłby małżeństwa (wola interpretatywna). W drugim i trzecim przypadku, według terminologii klasycznej, jest to tzw. błąd uprzedni (*error antecedens*). Zob. M. HILBERT, *Error in qualitate personae*, s. 405-411; W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 197-198. Charakter przypadłościowy przymiotu osoby wynika stąd, że jedynie same osoby nupturientów, jako mężczyzna i kobieta, a nie ich przymioty (zalety i wady) stanowią przedmiot zgody małżeńskiej. Zob. P.J. VILADRICH, *Konsens małżeński*, s. 184.

³⁷ Zob. P.J. VILADRICH, *Konsens małżeński*, s. 184-185.

³⁸ Tamże, s. 185.

³⁹ Zob. J.I. BAÑARES, *La relación intelecto-voluntad en el consentimiento matrimonial: notas sobre los cc. 1096-1102 del CIC de 1983*, „Ius Canonicum” 33 (1993), s. 592.

Figura prawna *error causam dans*, nazywanego również błędem uprzednim (*error antecedens*; ma to wskazywać na „pierwszeństwo” chronologiczne w stosunku do woli)⁴⁰, pozbawiona mocy unieważniającej, bywa określana formułą: „gdybym nie uległ błędowi, wybrałbym coś innego”, to zaś co wskazuje na wolę interpretatywną⁴¹.

Traktowanie przez doktrynę błędu *causam dans* jako wyrazu woli interpretatywnej ma miejsce również w orzecznictwie Roty Rzymskiej. Wystarczy przytoczyć następujący fragment wyroku c. Defilippi z 21 marca 2002 r.:

Przed wszystkim należy zauważyć, że we wspomnianym kanonie [1097 § 2 KPK – W.G.], *per se* i bezpośrednio, mocy, która unieważnia zgodę małżeńską, nie przypisuje się błędowi co do przymiotu osoby, nawet błędowi tzw. uprzedniemu, czyli będącemu przyczyną umowy małżeńskiej [*causam dans* – W.G.]. „Kto bowiem z uwagi na jakiś przymiot drugiej strony zdeterminował się pod wpływem błędu do zawarcia małżeństwa, którego w przeciwnym wypadku nie zawierałby, nie przekracza granic woli hipotetycznej [interpretatywnej – W.G.], i dlatego skoro nie chodzi o błąd substancjalny, jak błąd co do osoby, nie może osiągnąć skutku unieważniającego konsens małżeński” (coram Stankiewicz z 27 stycznia 1994, cit., p. 60, n. 8)⁴².

Jak podkreśla się w wyroku c. Sciacca z 16 listopada 2004 r., racją, dla której *error causam dans* nie ma skuteczności unieważniającej małżeństwo,

⁴⁰ Zob. *Dec. c. Defilippi z 11.01.2007*, RRD 99 (2007), s. 12, n. 8.

⁴¹ J.I. BAÑARES, *Error „causam dans” y error en cualidad directa y principalmente pretendida*, „*Ius Canonicum*” 33 (1993), s. 107-109. Zdaniem U. Navarrete, w przedmiocie błędu stany intencjonalne kontrahenta można sprowadzić do trzech: 1) stan kontrahenta, który zawarłby umowę, nawet jeśli znałby prawdę (*error concomitans*); 2) stan kontrahenta, który nie zawarłby umowy, gdyby znał prawdę (*error antecedens seu dans causam*); 3) stan kontrahenta, który zawarł umowę, ponieważ sądził, że jest prawdą to, w stosunku do czego był w błędzie, i dlatego nie zawarłby umowy, gdyby znał prawdę (błąd jest „motywowym”, inaczej racją, dla której został skłoniony do zawarcia umowy). Błąd ten, w terminologii kanonistycznej, zawiera się w błędzie uprzednim, czyli *causam dans*. Dlatego też, zdaniem wymienionego kanonisty, zwrot „*etsi det causam contractui*” w kan. 1084 KPK z 1017 r. obejmował drugi i trzeci przypadek. U. NAVARRETE, *De sensu clausulae „dummodo non determinet voluntatem”, c. 1099*, „*Periodica*” 81 (1992), s. 475.

⁴² „*Ideo imprimis animadvertendum est in commemorato canone, per se et directe, vim quae irritum reddit consensus non tribui errori in qualitate personae. Ne errori quidem s.d. antecedenti [podkr. w tekście – W.G.] seu causam danti contractui nuptiali. Nam «qui intuitu alicuius qualitatis in comparte sub influxu erroris ad celebrandum coniugium sese determinat, quod secus non celebraret, ambitum voluntatis hypoteticae non egreditur [podkreśl. – W.G.], et ideo, cum res non sit de errore substantiali sicut in errore circa personam, effectum invalidantem consensus consequi non valet» (coram Stankiewicz, sent. diei 27 ianuarii 1994, cit., p. 60, n.8)”. *Dec. c. Defilippi z 21.03.2002*, RRD 94 (2002), s. 144; W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 205-206.*

jest to, iż błąd dotyczy nie woli lecz intelektu; zresztą, przyczyna lub przyczyny skłaniające, czyli motywy *per se* stają się „zewnętrznymi” w stosunku do woli kontraktualnej i dlatego „uczestniczą” w błędzie, a więc nie mogą unieważniać konsensu⁴³.

4. SKUTECZNOŚĆ UNIEWAŻNIAJĄCA BŁĘDU CO DO PRZYMIOTU ZAMIERZONEGO BEZPOŚREDNIO I ZASADNICZO

Podczas gdy w pierwszej części § 2 kanonu 1097 KPK Ustawodawca określa błąd co do przymiotu osoby, który, nawet jeśli jest przyczyną zawarcia małżeństwa, nie ma skuteczności unieważniającej, to w części drugiej skuteczność taką deklaruje w przypadku zamierzenia przymiotu bezpośrednio i zasadniczo („[...] *nisi haec qualitas directe et principaliter intendatur*”)⁴⁴. W ten sposób oficjalnie uznano tego rodzaju tytuł nieważności małżeństwa oparty na trzeciej regule św. Alfonsa Liguoriego. Inspiracją dla Ustawodawcy w ustanowieniu tej normy prawnej były również nowsze orzeczenia Roty Rzymskiej⁴⁵. Należy jednak przypomnieć, że w wyroku c. Mori z 30 listopada 1910 r. znalazło się zdanie: „Gdy zgoda małżeńska została skierowana bezpośrednio i zasadniczo ku określonemu przymiotowi, to gdy jej brak, ma miejsce błąd istotny, który unieważnia małżeństwo”⁴⁶.

Prawidłowe rozumienie nowego tytułu nieważności implikuje przede wszystkim konieczność uniknięcia błędnych ujęć samej natury przymiotu, o którym mowa w drugiej części § 2 powołanego wyżej kanonu. Tak więc należy pamiętać, że bezpośrednie i zasadnicze zamierzenie przymiotu nie oznacza, że chodzi o *error redundans in errorem personae*. Gdyby tak było, moc unieważniająca błędu, o którym mowa, byłaby uwzględniona w § 1 kanonu, a jego powtórzenie w § 2 byłoby wówczas zbędne. Poza tym uzasadniona byłaby krytyka, której poddawano trzecią regułę alfonsjańską umieszczoną w obszarze pojęciowym *error redundans* (przymiotowi nieidentyfikującemu osobę przypisywała skutek nieważności zastrzeżony błędowi co do tożsa-

⁴³ *Dec. c. Sciacca z 10.11.2004*, RRD 96 (2004), s. 704, n. 7.

⁴⁴ W przypadku *error causam dans* przymiot jest tylko przyczyną skłaniającą wolę, natomiast w przypadku zamierzenia przymiotu (bezpośrednio i zasadniczo) przymiot ten „wkracza” w przedmiot umowy małżeńskiej. Zob. *Dec. c. Caberletti z 25.10.2002*, RRD 94 (2002), s. 557, n. 10.

⁴⁵ W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 206.

⁴⁶ „Cum consensus directe et principaliter latus fuerit in eterminatam qualitate, haec deficiente habetur error substantilis qui irritat matrimonium”. *Dec. c. Mori z 30.11.1910*, SRRD 2 (1910), s. 337, n. 2.

mości osoby). W błędzie zatem co do przymiotu zamierzonego bezpośrednio i zasadniczo nie chodzi bynajmniej o błąd co do osoby – ani wprost, ani niewprost (*error redundans*); u kontrahenta istnieje więc poznanie tożsamości osobowej drugiej strony (minimalne założenie poznawcze)⁴⁷.

Przymiot zamierzony bezpośrednio i zasadniczo nie ma również charakteru przymiotu *causam dans* specjalnie „kwalifikowanego”. Gdyby wymieniony błąd miał taką naturę, tym samym podlegałby ogólnej dyscyplinie nieskuteczności prawnej błędu zwykłego i nie unieważniałby małżeństwa, zgodnie z dyspozycją pierwszej części § 2 kanonu 1097 KPK. Należałoby też pytać, czy charakter przymiotu *causam dans* jest wymogiem koniecznym (choć niewystarczającym) przymiotu zamierzonego bezpośrednio i zasadniczo. Otóż nie jest to konieczne, gdyż klauzula kan. 1097 § 2 *in fine*: „*nisi haec qualitas directe et principaliter intendatur*” wiąże ten wyjątek z początkowym zwrotem kanonu: „*Error in qualitate personae*”, a nie ze zwrotem „*etsi det causam contractui*”⁴⁸.

Taką interpretację potwierdza to, iż w trzeciej regule alfonsjańskiej nigdy nie chodziło o przypisywanie mocy unieważniającej nawet przymiotowi *causam dans contractui*, lecz jedynie przymiotowi, który – z uwagi na swój charakter bezpośredniego i zasadniczego zamierzenia – wchodził w obszar zgody małżeńskiej. Właśnie to, że przymiot osoby staje się częścią przedmiotu konsensu spowodowało, iż św. Alfons Liguori włączył go – jak się okazało nieadekwatnie – do *error redundans*. Tymczasem Ustawodawca w KPK z 1983 r. uznał, że przymiot może – mocą woli kontrahenta – stać się częścią przedmiotu zgody małżeńskiej, nie wchodząc w skład owego minimum poznawczego drugiej strony, a więc nie stanowiąc o jej tożsamości osobowej, w przeciwnym bowiem wypadku nie byłby już przymiotem kontrahenta, lecz samą jego tożsamością⁴⁹. Rodzi się więc pytanie o naturę przymiotu bezpośrednio i zasadniczo zamierzonego.

Pytając o naturę przymiotu zamierzonego bezpośrednio i zasadniczo, należy przyjąć, że św. Alfons Liguori formułując swoją trzecią regułę wyraził przekonanie, iż w procesie wyboru małżonka może się liczyć nie tylko tożsamość fizyczna nupturienta, lecz jeszcze coś więcej. Sama bowiem tego rodzaju identyfikacja nie wystarcza do właściwego wyboru drugiej strony. W procesie tym – aż do powzięcia decyzji o zawarciu małżeństwa z tą a nie z inną osobą – bierze udział cały szereg danych i subiektywnych ocen, które

⁴⁷ Tamże, s. 206-207.

⁴⁸ Tamże, s. 207.

⁴⁹ P.J. VILADRICH, *Konsens małżeński*, s. 187-189.

mają decydujący wpływ na definitywny wybór współmałżonka. Na wartościowanie i ocenę w tym zakresie składają się preferowane przymioty i ich ocena w perspektywie zamierzonej wspólnoty życia małżeńskiego; pewne określone przymioty odgrywają tutaj wiodącą rolę w dokonaniu tak znaczącego wyboru⁵⁰.

Trzecia reguła alfonsjańska przyjęta przez Ustawodawcę uznaje, że w sytuacjach, w których proces wyboru wskazuje, że ktoś został wybrany bezpośrednio dla niego samego (z określonym przymiotem lub przymiotami), a więc że wybór konkretnego współmałżonka opierał się bezpośrednio i zasadniczo nie na przymiotach, lecz na samym przedmiocie zgody małżeńskiej, ewentualny błąd co do owych przymiotów nie może skutkować nieważnością małżeństwa. Może być jednak i tak, że w owym procesie wyboru współmałżonka dokonano się bezpośrednio i zasadniczo zamierzenie określonego przymiotu (lub przymiotów), sprowadzając do rzędu drugorzędnego i pośredniego sam wybór osoby, która by takim przymiotem odznaczała się, a intencja taka pozostała niezmienną do końca wspomnianego procesu. W ten sposób podmiot wchodzi w skład zgody małżeńskiej jedynie w sposób pośredni i drugorzędny (jako „posiadacz” owego przymiotu)⁵¹.

Termin „zamierzony” (przymiot) występujący w kan. 1097 § 2 KPK oznacza akt woli tzw. przeważającej (*voluntas praevalens*), a więc intencję, inaczej – zdecydowane chcenie i wymaganie⁵². Jak stwierdza się w wyroku c. De Lanversin z 21 czerwca 1995 r., „w zamierzeniu przymiotu intelekt określa i «wskazuje» go woli, ta zaś aktem upodobania – wyraźnie lub *implicitite* – zostaje przez ten przymiot pociągnięta”⁵³. Z kolei w orzeczeniu c. Erlebach z 27 stycznia 2000 r. czytamy, iż „wola zakłada nie tylko konieczną wolność działającego, lecz przede wszystkim współdziałanie władzy intelektualnej, która – w jakiś sposób – uprzedza władzę wolitywną. Św. Tomasz z Akwinu nauczał, że człowiek jest panem swoich aktów poprzez rozum i wolę”⁵⁴. Kto jest w błędzie co do przymiotu osoby, zaznacza P. Siwek

⁵⁰ W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 208.

⁵¹ P.J. VILADRICH, *Konsens małżeński*, s. 189-190; W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 208.

⁵² Zob. J. CASTAÑO, *Il Sacramento del matrimonio*, t. II, Roma 1989, s. 146.

⁵³ „Qualitas in persona compartis ab errante sponso «intendi» debet sicut lex expressa requiritur. Idque fit cum qualitas intenta actu intellectus specificatur et actu voluptatis explicito vel saltem implicito attrahitur”. *Dec. c. De Lanversin z 21.06.1995*, RRD 87 (1995), s. 405-406, n. 7.

⁵⁴ „[...] requiritur voluntas deliberata, quae praesupponit non solum necessariam agentis libertatem sed ante omnia necessariam cooperationem facultatis intellective, quae aliquomodo

w swojej pracy *Psychologia metaphisica*, przymiot ten obejmuje swoją intencją, czyli wolą, gdyż intencja jest aktem woli⁵⁵.

„Zamierzeniem nie jest zwykle pragnienie jakiegoś przymiotu albo nadzieja na jego istnienie, podobnie jak przypuszczenie co do tegoż istnienia”⁵⁶. Nie ma miejsca także wtedy, „gdy ktoś w momencie zawierania małżeństwa jest tak nastawiony intencjonalnie, że jeśli odkryłby błąd co do przymiotu osoby współkontrahenta, to nie wyraziłby zgody małżeńskiej. Mimo takiej intencji – stwierdza się w wyroku c. Stankiewicz z 24 października 1991 r. – małżeństwo zawierane jest ważne, choćby kontrahent pozostawał w błędzie” (byłby to błąd uprzedni)⁵⁷. Jak podkreśla się w wyroku c. Bottone z 31 stycznia 2008 r., zamierzeniem nie jest nadanie danemu przymiotowi jakiegoś szczególnego znaczenia czy wyjątkowej doniosłości⁵⁸.

Dany przymiot powinien być zamierzony przez wolę aktualną (*intentio actualis*), a więc istniejącą w chwili wyrażania zgody małżeńskiej. Nie wystarczy zatem wola hipotetyczna, inaczej domniemana (interpretatywna) czy habitualna⁵⁹. W orzecznictwie rotalnym przyjmuje się jednak wystarczalność woli aktualnej powziętej *implicite*. Ma to miejsce wówczas, gdy intelekt kontrahenta żywi fałszywy sąd o zdolności współpartnera do osiągnięcia celów poszukiwanych przez błędzącego, który to sąd w sposób konieczny mieści w sobie odpowiednie przymioty⁶⁰. Tak np. w wyroku c. Pompedda z 22 lipca 1985 r. ponens zauważa, że u niektórych ludów za nienadającą się do zawarcia małżeństwa uznaje się kobietę, która nie jest dziewicą lub jest niezdolna do zrodzenia potomstwa (tymczasem mężczyzna był fałszywie

praecedit facultatem volitivam. Uti docet Doctor Angelicus «est autem homo dominus suorum actuum per rationem et voluntatem»”. *Dec. c. Erlebach z 27.01.2000*, RRD 92 (2000), s. 78, n. 4.

⁵⁵ P. SIWEK, *Psychologia metaphisica*, Romae: Universitas Gregoriana 1962, s. 437; W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 209.

⁵⁶ „Verbum «intenta» a Legislatore adhibitum comperte ad actum voluntatis mittit. Minime proinde sufficiunt ad huiusmodi intentionem perficiendam simplex desiderium cuiusdam qualitatis, vel spes quandam virtutem inveniendi in futuro coniuge, aut coniectura quae suadere potest alteram partem quadam facultate praeditam esse”. *Dec. c. Caberletti z 13.07.2000*, RRD 92 (2000), s. 499.

⁵⁷ W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 209-210; „At non sufficit, ut error sit modo antecedens, id est qui causam det contractui, sicut lex expresse statuit [...] (can. 1097 § 2). Qui enim momento initi matrimonii ita animo dispositus est, ut, si errorem in qualitate personae detegeret, consensus matrimoniale non eliceret, matrimonium valide celebrat, etsi ex errore agit”. *Dec. c. Stankiewicz z 24.10.1991*, RRD 83 (1991), s. 675.

⁵⁸ *Dec. c. Bottone z 31.01.2008*, RRD 100 (2008), s. 61, n. 5.

⁵⁹ Zob. B.W. ZUBERT, *Error in persona et in qualitate personae*, s. 275.

⁶⁰ Zob. D. TETI, *La nullità del matrimonio per errore sulle qualità della persona. Aspetti sostanziali e processuali*, Roma: Libreria Editrice Vaticana 2006, s. 247; W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 210.

przekonany o tym, że kobieta nadaje się do zawarcia małżeństwa). W innych kręgach społecznych z kolei nie uznaje się za męża mężczyzny pozbawionego określonych cech społecznych. Przykłady te mają służyć wskazaniu możliwości waloru prawnego woli powziętej właśnie *implicite*⁶¹. Chodzi wszakże o wolę efektywną, w przeciwieństwie do woli domniemanej, czyli interpretatywnej. Podkreśla się przy tym, tak w doktrynie, jak i w orzecznictwie, że musi chodzić o wolę rzeczywistą, tj. skutecznie istniejącą. W każdym przypadku określenie woli, inaczej intencji powziętej *implicite*, nie jest łatwe do stwierdzenia, m.in. z uwagi na trudność w rozróżnieniu w tej dziedzinie określeń *explicite* – *implicite* oraz *expresse* – *tacite*⁶².

Zamierzenie przymiotu osoby winno być dokonane bezpośrednio (*directe*), zgodnie z trzecią regułą alfonsjańską („*Si consensus fertur directe [...]*”).

Oznacza to, że wzgląd na osobę ustępuje tutaj miejsca przymiotowi. Mówiąc inaczej, zamierzony przymiot tak determinuje przedmiot zgody małżeńskiej, iż kierowanie się przez nupturienta ku samej osobie pozostaje na drugim planie. Bezpośrednio więc wola tego ostatniego kieruje się ku zamierzonemu przymiotowi, a tylko pośrednio – poprzez przymiot – ku samej sobie („chcę poślubić dziewczę, za którą uważam Tycję”; natomiast wola nie byłaby skierowana ku przymiotowi

⁶¹ „Intentio sane, cum sit voluntatis directio, quid subiectivum formaliter dicit, **haud tamen requiritur positivum et explicitum actum** [podkreśl. – W.G.]: quod confirmatur, ex argumeto contrario, ex eo quo nisi adsit positivus actus voluntatis (can. 1101 § 2) ad valide contrahendum matrimonium, id est ad obligationes suscipiendas sufficit generalis intentio contrahendi”. *Dec. c. Pompedda z 22.07.1985*, RRD 77 (1985), s. 401. Przykładem zamierzenia przymiotu (bezpośrednio i zasadniczo) powziętego *implicite* może być przypadek rozpoznawany w wyroku *c. De Lanversin z 15 czerwca 1989 r.*, dotyczący kobiety, która wprawdzie nigdy wyraźnie nie wyraziła swojej intencji przeważającej poślubienia mężczyzny zdolnego do zrodzenia potomstwa, lecz na intencję taką wskazywała jej reakcja na odkrycie błędu oraz okoliczność istnienia w środowisku stron tradycji kulturowej (patriarchat jerozolimski). Ponens stwierdził w wyroku: „Sane quidem illa et principalis intentio in qualitate, circa quam nubentes errant, generali et implicita ratione intelligi potest atque ideo non positiva voluntate”. *Dec. c. De Lanversin z 25.06.1989*, „Ius Ecclesiae” 3 (1991), s. 589-623; zob. także T. VANZETTO, *L'errore sulla qualità della persona*, s. 364; W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 210-211.

⁶² Zob. G. ERLEBACH, *L'interpretazione del can. 1097 § 2*, s. 80; „Et revera ex parte errantis actus positivus voluntatis requiritur **implicite vel explicite** [podkreśl. – W.G.] in determinatam vel determinatas qualitates [...]”. *Dec. c. Bruno z 18.12.1991*, RRD 83 (1991), s. 836; *Dec. c. Stankiewicz z 27.01.1994*, RRD 86 (1994), s. 60; „Confundendam non esse [...] qualitate implicite [...] cum qualitate praesumptive [...] intentam. Utcumque in omni casu attendi debet ad aestimationem subiectivam contrahentis”. *Dec. c. Faltin z 25.05.1989*, RRD 81 (1989), s. 383; „Ad matrimonium irritandum tamen non sufficit mere voluntas habitualis aut interpretativa aut simplex desiderium inveniendi determinatam qualitate in comparte, sed requiritur positivam intentionem, **saltem implicitam** [podkreśl. – W.G.]”. *Dec. c. Bruno z 26.10.1990*, RRD 82 (1990), s. 737; W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 211.

w przypadku intencji o treści: „chcę poślubić Tycję, którą uważam za dziewczynę”). Zamierzenie bezpośrednie przymiotu ma więc miejsce, gdy nupturient zdecydowanie chce poślubić abstrakcyjny typ osoby, o istnieniu której przesądza właśnie ów przymiot⁶³.

Jak to określa R. Funghini w wyroku z 20 grudnia 1989 r., przymiot *directe intentus* zastępuje niejako cały przedmiot konsensu małżeńskiego, tak że gdy tego przymiotu było brak, odrzuca się cały przedmiot⁶⁴. Natomiast w wyroku c. Defilippi z 21 marca 2002 r. ponens stwierdza, że zamierzenie bezpośrednie przymiotu ma miejsce wówczas, gdy ten ostatni stanowi bezpośredni przedmiot aktu woli, nie zaś przedmiot rodzajowy lub pośredni, który zawarty jest w innym przedmiocie lub z którego może być „wyprowadzony” jako wynikający z określonych przesłanek⁶⁵. W orzeczeniu wymienionego ponensa z 11 stycznia 2007 r. podkreślono, że chodzi o przymiot, który na skutek przeważającej woli nupturienta wchodzi w zakres przedmiotu zgody małżeńskiej, tak iż zgoda ta w rzeczywistości zależy od istnienia lub nie danego przymiotu⁶⁶.

W przypadku zamierzenia przymiotu dokonanego *directe* jest on zamierzony nie poprzez jakieś „pośrednictwo”, co miałyby miejsce w przypadku, w którym ktoś chciałby małżeństwa i jednocześnie był zadowolony z tego, że przyszły małżonek cieszy się dobrym zdrowiem; przymiot dobrego zdrowia byłby wówczas zamierzony pośrednio⁶⁷.

Przymiot powinien być następnie zamierzony świadomie i dobrowolnie, tak iż nupturient winien być świadomy, że poślubia współkontrahenta z powodu posiadania przezeń, jak jest przekonany, określonego przymiotu. W ten sposób wyklucza się tutaj wolę interpretatywną⁶⁸.

⁶³ W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 211-212; *Dec. c. Sable z 17.01.2008*, RRD 100 (2008), s. 3, n. 6; *Dec. c. Stankiewicz z 13.12.1990*, RRD 82 (1990), s. 852, n. 10; zob. R. FUNGHINI, *Errore sulla qualità della persona dirtettamente e principalmente intesa*, s. 51-52; „Ideoque nubens directe [...] suum consensum dirigit in qualitate vel determinatas qualitates, inirecte autem, et subordinate in personam”. *Dec. c. López-Illana z 08.05.2002*, RRD 94 (2002), s. 301.

⁶⁴ „[...] veluti vices gerit totius obiecti, qualitas illa scilicet est quodammodo pro toto obiecto ita ut hoc reicitur, illa deficiente”. *Dec. c. Funghini z 20.12.1989*, RRD 81 (1989), s. 142; W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 212.

⁶⁵ Zob. *Dec. c. Defilippi z 21.03.2002*, RRD 94 (2002), s. 145; zob. także *Dec. c. Pompedda z 15.11.1996*, RRD 88 (1996), s. 703; W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 212.

⁶⁶ *Dec. c. Defilippi z 11.01.2007*, RRD 99 (2007), s. 13, n. 8; zob. także *Dec. c. Caberletti z 10.04.2003*, RRD 95 (2003), s. 216, n. 3.

⁶⁷ M. HILBERT, *Error in qualitate personae*, s. 434-435.

⁶⁸ H. MUSSINGHOFF, *Adnotationes de errore. Ad usum privatum*, Roma 1996, s. 37.

Przymiot osoby powinien być jednocześnie zamierzony zasadniczo, zgodnie z trzecią regułą alfonsjańską („*Si consensus fertur directe et principaliter [...]*”). Oznacza to, że przymiot taki jawi się w intencji nupturienta jako coś szczególnego i nade wszystko doniosłego, nie zaś jako coś drugorzędnego i ubocznego⁶⁹. Nupturient ma wówczas intencję ukierunkowaną ku danemu przymiotowi tak zdecydowanie, iż gdyby wiedział o jego braku (lub występowaniu), nie zawarły małżeństwa. Zamierzony przymiot powinien więc być elementem determinującym zawarcie małżeństwa, a nie tylko elementem skłaniającym, inaczej motywem⁷⁰. Zamierzyć przymiot zasadniczo, to zamierzyć go przede wszystkim przeważająco, np. gdy ktoś pragnie dobrego zdrowia małżonka z taką intensywnością, że przeważa ona wolę poślubienia określonej osoby. Przymiot, określany w orzecznictwie mianem *qualitas prae persona*, jest wówczas bardziej istotny niż sama osoba w wyborze małżeńskim; osobę wybiera się jedynie jako mającą dany przymiot⁷¹.

Gdy chodzi o zdeterminowanie woli ku określonej osobie, to – jak zauważa się w wyroku c. Erlebach z 15 lutego 2018 r. – może generować różne formy nieważności małżeństwa w aspekcie substancjalnym: 1) może być źródłem błędu co do przymiotu osoby zamierzonego bezpośrednio i zasadniczo (kan. 1097 § 2 KPK); brak jest wówczas zgody małżeńskiej; 2) może spowodować błąd, który sprowadza się do warunku *sine qua non* (kan. 126 KPK); brak jest wówczas prawnie skutecznej woli konsensualnej; 3) może przybrać postać warunku (kan. 1102 §§1-2 KPK), jeśli mimo subiektywnego przekonania o istnieniu określonego przymiotu u współkontrahenta, kontrahent stawia warunek co do tegoż przymiotu. Ta ostatnia hipoteza może jednak mieć miejsce jedynie w sytuacji wyjątkowej, warunek bowiem postawiony wyraźnie (*expresse*) implikuje stan subiektywnej wątpliwości, ten zaś nie może współistnieć z błędem⁷².

⁶⁹ „In errore autem circa qualitatem sufficit ut haec [...] intencatur et principaliter prout significatio verborum directe et principaliter, id est praecipue et potissimum, non autem accessorie et incidentaliter, prout significatio verborum desumi potest ex sequenti textu Institutionum Iustiniani (4, 7-8): «Ilud in summa admonendi sumus id quod iussu patris dominive contractum fuerit quodque in rem eius versum fuerit discretio quoque personae a patre dominove condici, tamquam si principaliter cum ipso negotium gestum esset»”. *Dec. c. Stankiewicz z 24.01.1984*, RRD 76 (1984), s. 48.

⁷⁰ M.A. ŻUROWSKI, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Katowice: Księgarnia św. Jacka 1987, s. 246; W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 213.

⁷¹ W. HILBERT, *Error in qualitate personae*, s. 435; W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 213.

⁷² *Dec. c. Erlebach z 15.02.2018* (nieopublik., 34/2018), n. 3; W. GÓRALSKI, *Matrimonium facit consensus. Z najnowszego orzecznictwa Roty Rzymskiej w sprawach o nieważność małżeństwa w obszarze zgody małżeńskiej (2014-2018)*, Pelplin: Bernardinum 2020, s. 121-122.

Co się tyczy wzajemnej relacji zamierzenia bezpośredniego i zamierzenia zasadniczego, to przymiot zamierzony *directe* nie zawsze jest zamierzony przeważająco, a więc zasadniczo (*principaliter*). Tak np. kobieta, która zawsze chciała poślubić adwokata, poznawszy mężczyznę, który nim nie był, po odkryciu tego błędu nie zrywa z nim i, kochając go, zawiera z nim małżeństwo. Przymiot bycia przez współkontrahenta adwokatem został w tym przypadku zamierzony bezpośrednio, lecz nieprzeważająco (niezasadniczo). Przeciwnie zaś, przymiot zamierzony przeważająco nie może nie być zamierzony bezpośrednio, tj. świadomie i dobrowolnie⁷³.

W zgodności z kan. 1097 § 2 KPK w orzecznictwie rotalnym zwraca się uwagę na to,

by przymiot był zamierzony jednocześnie *directe et principaliter*, co sprawia, że staje się on głównym elementem przedmiotu konsensu małżeńskiego, a tym samym błąd co do przymiotu osoby staje się błędem substancjalnym. Wskutek tego, że przymiot jest zamierzony bezpośrednio i zasadniczo, zajmuje w zamierzonym przedmiocie konsensu miejsce istotne. Osoba kontrahenta, nawet jeśli jest znana, w przedmiocie rzeczywistej woli kontrahenta staje się drugorzędną i pośrednią, a więc przypadłościową⁷⁴.

Trafne jest przypomnienie w wyroku c. De Lanversin z 20 marca 1985 r., w myśl którego do orzeczenia nieważności małżeństwa nie wystarczy stwierdzenie braku przymiotu zamierzonego bezpośrednio i zasadniczo, niezbędne jest również upewnienie się, że w akcie zgody małżeńskiej kontrahent owego braku nie znał⁷⁵. Równie istotna jest uwaga zawarta w orzeczeniu c. Sable z 17 stycznia 2008 r., iż nie można mówić o *error qualitatis*, gdy kontrahent w okresie zawierania małżeństwa otrzymał informację, bezpośrednio lub pośrednio, o braku wymaganego przymiotu u drugiej strony, lecz nie zadbał o zweryfikowanie tej informacji⁷⁶.

Pożyteczna wydaje się generalna, następująca uwaga dotycząca warunków skuteczności unieważniającej błędu co do przymiotu osoby zawarta w wyroku c. Bruno z 25 marca 1994 r.:

⁷³ H. MUSSINGHOFF, *Adnotationes de errore*, s. 37; W. GÓRALSKI, „*Qualitas personae*”, s. 35-36.

⁷⁴ W. GÓRALSKI, *Błąd co do przymiotu osoby*, 2012, s. 213; TENŹE, „*Qualitas personae*”, s. 36.

⁷⁵ *Dec. c. De Lanversin z 20.03.1985*, RRD 77 (1985), s. 168, n. 3; *Dec. c. Pinto z 17.06.2005*, RRD 97 (2005), s. 327, n. 7.

⁷⁶ *Dec. c. Sable z 17.01.2008*, RRD 100 (2008), s. 4, n. 8.

a) kontrahent, przed zawarciem małżeństwa, aktem pozytywnym woli, powziętym *implicite* czy *explicite*, kieruje swoją zgodę małżeńską bezpośrednio i zasadniczo ku określonemu wymaganemu przymiotowi u współkontrahenta, tak iż gotów jest raczej zrezygnować z małżeństwa niż z wymaganego przymiotu. Intencja więc habitualna lub interpretatywna nie mają żadnego znaczenia, gdyż w momencie zawierania małżeństwa pozostają całkowicie poza sferą władzy woli; b) przymiot fizyczny, psychiczny, prawny, moralny, religijny, społeczny, ku któremu kierowana jest intencja, powinien być znaczący, gdyż nie można domniemywać, iż kontrahent chce uzależnić małżeństwo od przymiotu mało lub nie nieznaczącego⁷⁷.

Warto wreszcie przytoczyć stwierdzenie pochodzące z wyroku c. Felici z 26 lipca 1951 r., w którym przyszły sekretarz generalny Soboru Watykańskiego II wyjaśnia sens skuteczności błędu co do przymiotu osoby zauważając, że jeśli przed zawarciem małżeństwa nupturient wiązał swoją zgodę małżeńską z jakimś dobrem (przymiot drugiej strony), to jak może zareagować, gdy skonstatuje, że dobro to nie istnieje⁷⁸.

UWAGI KOŃCOWE

Rezultatem uporządkowania w obowiązującym KPK *ex integro* materii dotyczącej wpływu błędu na ważność konsensu małżeńskiego stał się kan. 1097 §§ 1-2, w którym – w nawiązaniu do trzeciej reguły alfonsjańskiej – uznano skuteczność unieważniającą błędu co do przymiotu osoby, jeśli przymiot ten został przez kontrahenta zamierzony bezpośrednio i zasadniczo; tym samym Ustawodawca położył kres kontrowersyjnemu pojęciu *error redundans in errorem personae*.

Analiza kan. 1097 § 2 KPK w aspekcie substancjalnym pozwala przyjąć, iż konstrukcja prawna tej normy obejmuje dwie dyspozycje dotyczące nieskuteczności unieważniającej *error causam dans* oraz skuteczności

⁷⁷ „a) contrahens, ante nuptias, per actum positivum voluntatis, implicitum aut explicitum, oportet consensum suum dirigat, directe et principaliter, in determinatam qualitatem optatam in comparte, ita ut ipse dispositus sit potius matrimonio valedicere quam optatae qualitati renuntiare. Ideoque intentio habitualis vel interpretativa nihil parere valent, cum momento coniugii prorsus ab agro facultatis volitivae exulent; b) qualitas physica, psychica, iuridica, moralis, religiosa, socialis, ad quam intentio dirigitur, magni momenti esse debet, cum praesumi nequeat contrahentem matrimonium qualitati parvi vel nullius momenti subordinare velle”. Dec. c. Bruno z 25.03.1994, RRD 86 (1994), s. 166, n. 5.

⁷⁸ Dec. c. Felici z 26.07.1951, SRRD 43 (1951), s. 569, n. 4.

unieważniającej *error qualitatis* (po spełnieniu warunku w postaci bezpośredniego i zasadniczego zamierzenia przymiotu). Gdy chodzi o tę drugą dyspozycję, to należy w niej dostrzec trzy podstawowe elementy: błąd, przedmiot błędu (przymiot osoby) oraz zamierzenie przymiotu (*directe et principaliter*).

Źródło mocy unieważniającej *error qualitatis* należy postrzegać w kontekście relacji błędu do zgody małżeńskiej: zamierzony przymiot staje się istotnym elementem tejże zgody; gdy brak więc zamierzonego przymiotu, brak również zgody małżeńskiej. Oznacza to, że nieważność małżeństwa pochodzi wówczas z samego prawa naturalnego, co przesądza o retroaktywności normy prawnej⁷⁹.

Ratio legis normy prawnej przyznającej skuteczność unieważniającą błędowi co do przymiotu osoby zamierzonemu bezpośrednio i zasadniczo stanowi troska o dobro nupturienta, wymagającego ochrony przed następstwami małżeństwa „obciążonego” błędem.

Gdy chodzi z kolei o mechanizm dotyczący waloru unieważniającego *error qualitatis*, to przyjmuje się, że dyspozycja drugiej części paragrafu 2 kan. 1097 KPK powinna być interpretowana w świetle reguły generalnej kan. 126 KPK, co oznacza, że można tutaj mówić o warunku *sine qua non* tkwiącym *implicite* w przeważającej woli kontrahenta, który ulega błędowi⁸⁰; nie oznacza to bynajmniej, że owa dyspozycja kan. 1097 § 2 KPK, część druga stanowi wyjątek od reguły generalnej kan. 126 KPK (kan. 1097 § 2 KPK jest autonomiczny w stosunku do kan. 126 KPK).

Należy dodać, iż w dowodzeniu *error qualitatis directe et principaliter intentae*, niewątpliwie szczególnie trudnym, sędzia winien przede wszystkim rozpoznać właściwą intencję domniemanej ofiary błędu. Służy temu dowód zarówno bezpośredni (zeznanie tegoż kontrahenta potwierdzone zeznaniami świadków oraz ew. dokumentami), jak i pośredni (kryterium oceny przymiotu przez domniemaną ofiarę błędu i kryterium reakcji po odkryciu przezeń prawdy)⁸¹.

⁷⁹ Zob. *Dec. c. Serrano Ruiz z 27.02.2004*, RRD 96 (2004), s. 161, n. 5; *Dec. c. Stankiewicz z 17.12.2004*, RRD 96 (2004), s. 832, n. 13; *Dec. c. ERLEBACH z 14.12.2001*, RRD 93 (2001), s. 835, n. 5.

⁸⁰ *Dec. c. Caberletti z 25.10.2002*, RRD 94 (2002), s. 555, n. 7; *Dec. c. Erlebach z 27.01.2000*, RRD 92 (2000), s. 79, n. 6; *Dec. c. Pinto z 20.01.2012*, RRD 104 (2012), s. 4, n. 6.

⁸¹ Zob. *Dec. c. Jarawan z 06.02.1991*, RRD 83 (1991), s. 76, n. 5; *Dec. c. Erlebach z 27.01.2000*, RRD 902 (2000), s. 85-88, nn. 11-13.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

- Dec. c. Bottone z 31.01.2008, RRD100 (2008), s. 59-67.
Dec. c. Bruno z 26.10.1990, RRD 82 (1990), s. 734-741.
Dec. c. Bruno z 18.12.1991, RRD 83 (1991), s. 831-843.
Dec. c. Bruno z 25.03.1994, RRD 86 (1994), s. 164-172.
Dec. c. Caberletti z 13.07.2000, RRD 92 (2000), s. 489-506.
Dec. c. Caberletti z 25.10.2002, RRD 94 (2002), s. 549-562.
Dec. c. Caberletti z 10.04.2003, RRD 95 (2003), s. 213-238.
Dec. c. Canals z 21.04.1970, SRRD 62 (1970), s. 370-375.
Dec. c. De Angelis z 16.06.2006, RRD 98 (2006), s. 205-217.
Dec. c. Defilippi z 21.03.2002, RRD 94 (2002), s. 141-158.
Dec. c. Defilippi z 11.01.2007, RRD 99 (2007), s. 8-21.
Dec. c. De Lanversin z 20.03.1985, RRD 77 (1985), s. 166-179.
Dec. c. De LANVERSIN z 25.06.1989, „Ius Ecclesiae” 3 (1991), s. 589-623.
Dec. c. De Lanversin z 21.06.1995, RRD 87 (1995), s. 403-412.
Dec. c. Di Felice z 16.11.1985, RRD 77 (1985), s. 495-503.
Dec. c. Erlebach z 27.01.2000, RRD 92 (2000), s. 75-101.
Dec. c. Erlebach z 14.12.2001, RRD 93 (2001), s. 832-842.
Dec. c. Erlebach z 15.02.2018 (nieopublik., 34/2018).
Dec. c. Felici z 26.07.1951, SRRD 43 (1951), s. 566-573.
Dec. c. Ferreina Pena z 03.01.2011, RRD 103 (2011), s. 34-38.
Dec. c. Funghini z 22.11.1988, RRD 80 (1988), s. 636-651.
Dec. c. Funghini z 20.12.1989, RRD 81 (1989), s. 775-788.
Dec. c. Funghini z 28.11.1990, RRD 82 (1990), s. 813-822.
Dec. c. Jarawan z 06.02.1991, RRD 83 (1991), s. 76-81.
Dec. c. López-Illana z 08.05.2002, RRD 94 (2002), s. 300-309.
Dec. c. Mori z 30.11.1910, SRRD 2 (1910), s. 334-346.
Dec. c. Palestro z 22.05.1991, RRD 83 (1991), s. 314-330.
Dec. c. Pinto z 17.06.2005, RRD 97 (2005), s. 321-334.
Dec. c. Pinto z 20.01.2012, RRD 104 (2012), s. 1-14.
Dec. c. Pompedda z 22.07.1985, RRD 77 (1985), s. 395-403.
Dec. c. Pompedda z 03.05.1993, RRD 85 (1993), s. 361-367.
Dec. c. Pompedda z 15.11.1996, RRD 88 (1996), s. 697-715.
Dec. c. Sable z 17.01.2008, RRD 100 (2008), s. 1-9.
Dec. c. Serrano Ruiz z 27.02.2004, RRD 96 (2004), s. 158-169.
Dec. c. Sciacca z 10.11.2004, RRD 96 (2004), s. 702-712.

- Dec. c. Stankiewicz z 24.01.1984, RRD 76 (1984), s. 44-52.
Dec. c. Stankiewicz z 13.12.1990, RRD 82 (1990), s. 847-855.
Dec. c. Stankiewicz z 24.10.1991, RRD 83 (1991), s. 670-690.
Dec. c. Stankiewicz z 27.01.1994, RRD 86 (1994), s. 56-76.
Dec. c. Stankiewicz z 17.12.2004, RRD 96 (2004), s. 924-937.
IOANNES PAULUS II, Allocuzione alla Rota Romana del 29 gennaio 1993, AAS 85 (1993), s. 1256-1260.

LITERATURA

- BAÑARES Juan I.: Error „causam dans” y error en cualidad directa y principalmente pretendida, „Ius Canonicum” 33 (1993), s. 103-115.
- BAÑARES Juan I.: La relación intelecto-voluntad en el consentimiento matrimonial: notas sobre los cc. 1096-1102 del CIC de 1983, „Ius Canonicum” 33 (1993), s. 589-612.
- BONNET Piero Antonio: Il consenso, [w:] Matrimonio canonico fra tradizione e rinnovamento, Bologna: Edizioni Dehoniane Bologna 1985.
- ERLEBACH Grzegorz: L’errore sulla persona e sulle qualità personali (can. 1097), [w:] La giurisprudenza della Rota Romana sul consenso matrimoniale (1908-2008), Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2009, s. 61-84.
- ERLEBACH Grzegorz: L’interpretazione del can. 1097 § 2 a parte della giurisprudenza della Rota Romana: rilievi sostantivi, [w:] Errore e dolo nella giurisprudenza della Rota Romana, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2001, s. 61-84.
- FUNGHINI Rafaele: Errore sulla qualità della persona direttamente e principalmente intesa, [w:] Errore e dolo nel consenso matrimoniale canonico, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 1995, s. 39-51.
- GIACCHI Orio: Il consenso nel matrimonio canonico, Milano: Giuffrè Editore 1968.
- GÓRALSKI Wojciech: Błąd co do przymiotu osoby a ważność małżeństwa kanonicznego (kan. 1097 § 2 KPK), Płock: Płockie Wydawnictwo Diecezjalne 2012.
- GÓRALSKI Wojciech: Błąd co do przymiotu osoby (kan. 1097 § 2 KPK), „Ius Matrimoniale” 4 (1999), s. 45-59.
- GÓRALSKI Wojciech: Błąd co do przymiotu osoby (kan. 1097 § 2) w świetle wyroku Roty Rzymskiej z 22 V 1991 r. c. Palestro, [w:] TENŻE, „Matrimonium facit consensus”. Z orzecznictwa Roty Rzymskiej w sprawach o nieważność małżeństwa z tytułów dotyczących zgody małżeńskiej (1984-1997), Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2000, s. 207-223.
- GÓRALSKI Wojciech: Matrimonium facit consensus. Z najnowszego orzecznictwa Roty Rzymskiej w sprawach o nieważność małżeństwa w obszarze zgody małżeńskiej (2014-2018), Pelplin: Bernardinum 2020.
- GÓRALSKI Wojciech: „Qualitas personae” jako przedmiot błędu w kann. 1097 § 2 oraz 1098 KPK, „Prawo Kanoniczne” 45 (2002), nr 3-4, s. 23-52.
- HILBERT Michael: Error in qualitate personae (can. 1097 § 2), „Periodica” 87 (1998), s. 403-442.
- LOPEZ ALACRON Mariano: El error de cualidad en el consentimiento matrimonial. Comentario al nuevo canon 1097 § 2, [w:] La nueva codificación canonica, t. I: Temas fundamentales en el nuevo Código, Salamanca: Pretor 1984, s. 290-308.

- MUSSINGHOFF Heinrich: Adnotationes de errore. Ad usum privatum, Roma 1996.
- PREE Helmuth: Kirchenrecht. Allgemeine Normen und Eherecht, Wien–New York: Springer 1983.
- SERRANO RUIZ José M.: L'errore sulla qualità "directe et principaliter intenta", [w:] Diritto matrimoniale canonico, t. II: Il consenso, red. Piero A. Bonnet, C. Gullo, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2003, s. 163-175.
- SIWEK Paweł: Psychologia metaphisica, Romae: Universitas Gregoriana 1962.
- TETI Domenico: La nullità del matrimonio per errore sulle qualità della persona. Aspetti sostanziali e processuali, Roma: Libreria Editrice Vaticana 2006.
- VANZETTO Tiziano: L'errore sulla qualità della persona nella giurisprudenza del Tribunale Ecclesiastico Regionale Triveneto, con riferimento alle sentenze rotali recenti e alla dottrina di alcuni autori, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 5 (1992), nr 1, s. 227-244.
- VILADRICH Pedro Juan: Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa (kanony 1095-1107 Kodeksu Prawa Kanonicznego), tłumacz. z jęz. hiszpańskiego S. Świaczny, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2002.
- ZUBERT Bronisław Wenanty: Error in persona et in qualitate personae (can. 1097 § 1-2 CIC 1983), [w:] Kościół i prawo, t. XIII, red. Józef Krukowski, Florian Lempa, Franciszek J. Mazurek, Lublin: RW KUL 1998, s. 261-281.
- ŻUROWSKI Marian Al.: Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego, Katowice: Księgarnia św. Jacka 1987.

ERROR QUALITATIS (KAN. 1097 § 2 KPK)
W ORZECZNICTWIE ROTY RZYMSKIEJ

Streszczenie

W kan. 1097 § 2 KPK („Błąd co do przymiotu osoby, chociażby był przyczyną zawarcia umowy, nie powoduje nieważności małżeństwa, chyba że przymiot ten jest zamierzony bezpośrednio i zasadniczo”) *error qualitatis*, pozbawiony od stuleci skuteczności prawnej w stosunku do zgody małżeńskiej, uzyskał ją na podstawie intencji kontrahenta (zamierzenie bezpośrednie i zasadnicze przymiotu); przymiot obiektywnie przypadłościowy staje się więc przymiotem subiektywnie istotnym.

W analizie wymienionego kanonu podjętej w świetle orzecznictwa Roty Rzymskiej autor uwzględnia poszczególne elementy tej figury prawnej, a więc: błąd, przymiot osoby (jako przedmiot błędu), brak skuteczności unieważniającej *error causam dans*, skuteczność unieważniająca błędu co do przymiotu zamierzonego bezpośrednio i zasadniczo.

W dowodzeniu *error qualitatis directe et principaliter intentae*, niewątpliwie szczególnie trudnym, sędzia winien przede wszystkim rozpoznać właściwą intencję domniemanej ofiary błędu. Służy temu dowód zarówno bezpośredni (zeznanie tegoż kontrahenta potwierdzone zeznaniami świadków oraz ew. dokumentami), jak i pośredni (kryterium oceny przymiotu przez domniemaną ofiarę błędu i kryterium reakcji po odkryciu przezeń prawdy).

Słowa kluczowe: błąd; przymiot osoby; zamierzenie przymiotu bezpośrednio i zasadniczo

ERROR QUALITATIS (CAN. 1097 § 2 CIC)
IN THE JURISPRUDENCE OF THE ROMAN ROTA

S u m m a r y

In can. 1097 § 2 of the CIC („Error concerning a quality of the person does render a marriage invalid even if it the cause for the contract, unless this quality is directly and principally intended”) *error qualitatis*, deprived of legal effectiveness for centuries in relation to marital consent, obtained it based on the contractor’s intentions (direct and essential intention of the attribute); an objectively accidental attribute, therefore, becomes a subjectively significant attribute.

In the analysis of the canon mentioned in the light of the Roman Rota jurisprudence, the author takes into account the individual elements of this legal figure, i.e. error, the person’s attribute (as the subject of the error), the lack of effectiveness of invalidating *error causam dans*, the effectiveness of invalidating error as to the intended and direct intention.

In proving *error qualitatis directe et principaliter intentae*, which is undoubtedly particularly difficult, the judge must first of all recognize the correct intention of the alleged victim of error. This is served by both direct (testimony of the same contractor confirmed by testimonies of witnesses and any documents) and indirect (criterion of assessing the attribute by the presumed victim of error and criterion of reaction after discovering the truth).

Keywords: error; quality of the person; intent of attribute